

Pamięć o Ofiarach Zbrodni Wołyńskiej naszym zobowiązaniem

11.7.2026 - | Instytut Pamięci Narodowej

11 lipca 2026 roku w Zielonej Górze upamiętniliśmy Ofiary Zbrodni Wołyńskiej. W uroczystościach wziął udział dr Mateusz Szpytma, zastępca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej.

Obchody rozpoczęła Msza święta w kościele konkatedralnym pw. św. Jadwigi Śląskiej w Zielonej Górze. Główne uroczystości i apel z ceremoniałem wojskowym odbyły się przy pomniku Ofiar Zbrodni Wołyńskiej na Placu Słowiańskim.

- Jedynie dialog oparty na szacunku dla pamięci ofiar pozwoli na rzetelne zbadanie najtrudniejszych kart historii. Tylko takie odpowiedzialne podejście może uchronić wzajemne relacje przed wykorzystywaniem ich przez imperialną politykę Rosji do podsycania nieufności między naszymi narodami i stanowić trwały fundament dla rozwoju dobrosąsiedzkich stosunków polsko-ukraińskich.

Fakty nie mogą podlegać negocjacjom, handlowi ani doraźnym interpretacjom politycznym. Wymagają rzetelnej analizy źródeł oraz odwagi w nazywaniu rzeczy po imieniu, zgodnie z ustaleniami badawczymi. Podstawą każdego porozumienia winne być - szczerłość i prawda, w pełni wolne od relatywizacji, anonimizacji sprawców czy usprawiedliwiania dokonanych zbrodni

- napisał w liście odczytanym przez zastępcę prezesa IPN dr. Mateusza Szpytmę kierujący Instytutem zastępca prezesa dr hab. Karol Polejowski.

- Nigdy nie zgodzimy się na hołubienie zbrodniarzy i ludobójców. Autentyczne pojednanie między Polską a Ukrainą oraz silne relacje dwustronne należy budować wyłącznie na wzajemnej otwartości wobec pełnej prawdy o tej niewyobrażalnej tragedii. Dbłość o godność i pamięć rodaków jest naszym największym zobowiązaniem

- podkreślił.

Podczas uroczystości dr Mateusz Szpytma podziękował Małgorzacie Gośniowskiej-Koli, prezes Stowarzyszenia Huta Pieniacka, za zaangażowanie i wsparcie IPN w pracach poszukiwawczych w Hucie Pieniackiej.

Na Starym Rynku w Zielonej Górze zaprezentowana została również wystawa Instytutu Pamięci Narodowej „Wołyń 1943. Wołają z grobów, których nie ma”, którą można oglądać do 15 lipca 2026 roku.

Wydarzenie zostało zorganizowane przez Stowarzyszenie Huta Pieniacka, Miasto Zielona Góra i Stowarzyszenie Pamięć Polskich Kresów oraz objęte Patronatem Honorowym Prezydenta RP Karola Nawrockiego.

* * *

Inicjatorem powstania upamiętnienia poświęconego Ofiarom Ludobójstwa wołyńskiego był Komitet Budowy Pomnika Ofiar Zbrodni Wołyńskiej reprezentujący lokalne środowiska kresowe. Ideę tę poparł w 2021 roku Instytut Pamięci Narodowej i w 2024 roku sfinansował pomnik. Monument został odsłonięty 24 sierpnia 2024 r. z udziałem ówczesnego prezesa IPN, a obecnie Prezydenta RP Karola Nawrockiego.

* * *

Filip Musiał: Rzeź Wołyńska - ludobójstwo zapomniane?

11 lipca 1943 roku ukraińscy nacjonaści zaatakowali Polaków w 99 miejscowościach przedwojennego województwa wołyńskiego na Kresach – wtedy zajętych już przez niemiecką III Rzeszę. Dla upamiętnienia tego dnia, nazywanego Krwawą Niedzielą, co roku obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów.

W latach 1943–1945 na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej ukraińscy nacjonaści wymordowali od 80 do 120 tys. Polaków. Precyzyjna liczba ofiar nie jest możliwa do ustalenia. Celem zbrodniarzy z Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (banderowców) i Ukraińskiej Powstańczej Armii było wyniszczenie polskiego żywiołu na terenach, które uznawali za ukraińskie. W konsekwencji planowego ludobójstwa kilkaset tysięcy Polaków, ratując się przed okrutnie zadawaną śmiercią, torturami i okaleczeniem, uciekło z tych terenów.

Rzeź Wołyńsko-Galicyska

W 1942 r. działająca od dwudziestolecia międzywojennego Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów rozpoczęła formowanie oddziałów zbrojnych nazwanych później Ukraińską Powstańczą Armią. Już od końca 1942 r. jednym z celów jej ataków stała się ludność polska zamieszkująca przedwojenne polskie Kresy – przede wszystkim dawne województwo wołyńskie. W lutym 1943 r. w czasie Konferencji OUN podjęto decyzję o usunięciu ludności nie-ukraińskiej z terenów uznawanych przez ukraińskich nacjonalistów za ziemie ukraińskie. W praktyce ostrze ich działań wymierzone zostało przeciwko ludności polskiej zamieszkującej tereny na wschód od Sanu. Początkowa presja połączona z zastraszaniem i pierwszymi morderstwami na polskiej ludności, zwłaszcza wiejskiej, od początku 1943 r. przerodziła się w systematyczne działania eksterminacyjne. Ogarnęły one przede wszystkim Wołyń – z punktem kulminacyjnym w 1943 r. – oraz część wschodniej Małopolski, gdzie do szczególnego nasilenia antypolskich działań doszło rok później. Fizyczna eliminacja miała oczyścić tereny przedwojennych polskich Kresów południowo-wschodnich z pierwiastka polskiego.

Za datę symboliczną dla Rzezi Wołyńskiej uznaje się 10 lipca 1943 r., kiedy bojownicy UPA rozerwali końmi wysłanego na pertraktacje z nimi przedstawiciela Polskiego Państwa Podziemnego Zygmunta Rumla. Po tej zbrodni rozpoczęła się masowa rzeź ludności polskiej na Wołyniu, a później w Małopolsce Wschodniej. Szacuje się, że ukraińscy nacjonaści, wspierani przez chłopstwo, zaatakowali Polaków zamieszkałych w 4300 miejscowościach.

W pobliżu zniszczonych wsi i chutorów pozostały bezimiennie masowe doły grobowe kryjące – najczęściej okaleczone – ciała polskich mieszkańców Kresów. Ludobójstwo Polaków zyskało miano Rzezi Wołyńskiej (nazywanej też Rzezią Wołyńsko-Galicyską). Celem ukraińskich nacjonalistów była jednak nie tylko fizyczna eliminacja polskiej społeczności, ale także wykarczowanie śladów świadczących o wielowiekowej obecności polskiej na Kresach. Dlatego równoległe z aktem ludobójstwa niszczyli polskie dobra kulturalne, zabytki, uderzali w kresową gospodarkę, wypalając polskie siedliska do fundamentów, ze szczególną zjadłością niszcząc katolickie kościoły.

„Nie o zemstę, lecz o pamięć wołają ofiary” – głosi napis na pomniku ofiar ukraińskich nacjonalistów na krakowskim cmentarzu Rakowickim. Pamięć o Rzezi Wołyńsko-Galicyjskiej z trudem jednak powraca do społecznej świadomości. W latach PRL starano się o tej zbrodni nie mówić, z jednej strony dlatego, że kluczowe dla tego dramatu wydarzenia rozgrywały się na zagarniętych przez ZSRS polskich Kresach, z drugiej strony dlatego, by nie wzbudzać niechęci do jednego z narodów tworzących sowiecką wspólnotę. Nawet po 1989 r. początkowo – wydaje się, że ze względów geopolitycznych – problem ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów był marginalizowany. Dopiero w 2013 r., w siedemdziesiątą rocznicę tej zbrodni, nastąpiło przełamanie w polityce państwowej. Pomnik ofiar Rzezi umiejscowiony w Warszawie i coraz liczniejsze uroczystości martyrologiczne zaczęły przynosić efekt. Być może jednak na społecznej świadomości zaważył element często niedoceniany przez historyków – a więc film Wojciecha Smarzowskiego *Wołyń* wyprodukowany w 2016 roku. Nie rozstrzygając, co miało na nas większy wpływ – czy działania edukacyjne, czy filmowa popularyzacja tematu – nie ulega wątpliwości, że wiedza o zbrodni stała się powszechniejsza. Według badań CBOS przeprowadzonych w 2018 r. już 37% respondentów twierdziło, że „wiele słyszało” o zbrodniach, jakie miały miejsce na Wołyniu w 1943 r. Dla porównania – dziesięć lat wcześniej było to raptem 20%. Wzrósł też odsetek osób, które „coś słyszały” (z 39% w 2008 r. do 44% w 2018 r.), spadł zaś znacząco odsetek osób, które o Zbrodni Wołyńsko-Galicyjskiej nie wiedzą nic (z 41% w 2008 r. do 19% w 2018 r.).

Czytaj artykuł Filipa Musiała *Rzeź Wołyńska - ludobójstwo zapomniane?* na portalu przystanekhistoria.pl

Polecamy materiały IPN:

- Baza Ofiar Zbrodni Wołyńskiej
- „Kulisy historii” odc. 224 „Wołyń ‘43”
- Krwawa Niedziela. Michał Nowak gościem cyklu „Historia toczy się dziś”
- Zbrodnia Wołyńska – publikacje IPN
- Artykuły i audycje o Zbrodni Wołyńskiej na portalu przystanekhistoria.pl
- Publikacja do pobrania: Dokumenty zbrodni wołyńskiej tom 1 – wersja polska, wersja ukraińska
- Publikacja do pobrania: Dokumenty zbrodni wołyńskiej tom 2 – wersja polska, wersja ukraińska
- Publikacja do pobrania: Dokumenty zbrodni wołyńskiej tom 3

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/245080,Pamiec-o-Ofiarach-Zbrodni-Wolynskiej-naszym-zobowiazaniem.html>